Dzień Babci
Dziadka też należy czcić

W ostatnim czasie wnuki niosły laurkę swoim Babciom i Dziadkom. Niech poniższy wiersz będzie wyrazem naszej najgłębszej czci dla naszych Babci i Dziadków

Kocham Cię mamo

Za twe włosy siwe, oczy błękitne zmarszczkami zniszczone,
Uśmiech życzliwy i słowa krzepiące, za myśli ciche, tak dobrze mi znane...
Kocham Cię mamo za schyloną postać, kroki zwolnione, spracowane dłonie
Za chęć pomocy, współczucia głaskanie, pociechę, przeczucia matczyne (...)

Fot. St. Mżyk

Wszystkim Parafianom, sympatykom naszego kościoła i Gościom, życzymy miłej niedzieli i Bożego błogosławieństwa na każdy dzień.

Bazylika - Tygodnik informacyjny *Do użytku parafialnego*
Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem **ks. Infułata Jakuba Gila**
Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101
tel. *873-20-96*, **e-mail** *wadbazyl@wp.pl* **www**.*bazylika.wadowice.pl*

ISSN 1640-0607
25 stycznia 2009r. Nr **4 (462)** Rok **10**

Jan Paweł II - Wychowawca młodych

III NIEDZIELA ZWYKŁA

Ojcze Święty Janie Pawle II, dziękujemy Ci za Twój piękny Pontyfikat pełny miłości do wszystkich ludzi na całym świecie.

Pełniąc swe obowiązki Duszpasterza dużo podróżowałeś po niezliczonych krajach szerząc naukę Chrystusową.

Wiele też wycierpiałeś różnych dolegliwości na tym łez padole: dałeś nam przykład, jak trzeba godnie odchodzić do Ojca Niebieskiego.

Twoje życie było przykładem świętości i dlatego oczekujemy rychłej Twojej beatyfikacji, abyś się modlił za nami, jako Święty do Pana Boga naszego.

Rodzina Jankowskich

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI PROROKA JONASZA:
Jon 3, 1-5.10
Nawrócenie Niniwitów.

DRUGIE CZYTANIE Z PIERWSZEGO LISTU ŚW.PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTIAN:
1 Kor 7, 29-31
Przemija postać tego świata

Bliskie jest królestwo Boże, Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię

EWANGELIA: Mk 1, 14-20 ***Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię***

Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię. Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i brata Szymonowego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. Jezus rzekł do nich: Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi. I natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. Idąc dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego Jana, którzy też byli w łodzi i naprawiali sieci. Zaraz ich powołał, a oni zostawili ojca swego, Zebedeusza, razem z najemnikami w łodzi i poszli za Nim. ***Oto słowo Pańskie.***

Chrystus jest Bogiem z nami

Bóg jest zawsze po stronie cierpiących i prześladowanych, wtedy każdy człowiek, ten, któremu jest dobrze, i ten, któremu jest źle, rozpozna solidarność Boga ze sobą i uzna, że Bóg jest po jego stronie. Bo życie ludzkie zawsze naznaczone jest jakąś niewiadomą. Nawet ci, którzy mają się bardzo dobrze, np. są bardzo zamożni, mogą stanąć w obliczu choroby, opuszczenia, zdrady, samotności, śmierci najbliższych, wreszcie wobec perspektywy własnej śmierci. Paradoks polega na tym, że bogatym jest trudniej umierać niż biednym, bo biedny znacznie mniej traci niż bogaty. To dlatego bogatemu znacznie mniej się spieszy do nieba niż biednemu. Podanie mu więc Jezusa Chrystusa, który jest po jego stronie, też odsłania żywotną wartość Słowa Bożego. *Ks. prof. Waldemar Chrostowski*

III Niedziela Zwykła - 25 stycznia 2009

1. W ostatni poniedziałek pożegnaliśmy ołtarz zwany Tryptykiem Jerozolimskim. Obecność wspaniałego ołtarza w naszej bazylice była wielkim przeżyciem. Licznym naszym parafianom, a także gościom za udział w adoracjach Najświętszego Sakramentu wyrażamy serdeczne Bóg zapłać.

2. Dzisiaj o godz. 15.00 odbędzie się w naszej Bazylice koncert laureatów Konkursu Kolęd i Pastorałek. Zapraszamy.

3. W czwartek o godz. 16.00 będzie Msza Św. w intencji Samorządu Powiatowego.

4. W czwartek pielgrzymujemy do kościoła jubileuszowego w Kalwarii, a następnie jedziemy do Łagiewnik. Wyjazd o godz. 10.30. Koszt przejazdu 15 zł.

(ciąg dalszy ze str. 5)

która ma być miejscem pokoju, staje się miejscem ludzkiego udręczenia.

Tym bardziej uświadomiłem sobie, jak bardzo potrzebna jest każdemu z nas praca nad tym, by on był człowiekiem pokoju: „Błogosławieni pokój czyniący, albowiem oni nazwani będą Synami Bożymi”.

Wpatrując się w centralną część Tryptyku, którą jest rzeźba Maryi jako Niewiasty Eucharystycznej, która trzyma Najświętszy Sakrament, uświadomiłem sobie jak celnie artysta umieścił Maryję w lśniącej, złotej czaszy. Było to dla mnie artystyczne odtworzenie opisu św. Jana z Apokalipsy, o Niewieście obleczonej w słońce. Myślałem, że tak jak księżyc odbija światło słońca i jest jasny jego światłością, tak Maryja odbija w sobie światło Chrystusa, który jest słońcem ludzkości. Dlatego Matka Boża świeci, że została napromieniowana jasnością Chrystusa – Słońca. Sama z siebie byłaby tylko zimnym, ciemnym księżycem Jest jaśniejąca w wszelkie łaski i cnoty, bo Bóg Ją ubogacił ze względu na macierzyństwo Syna Bożego.

Przez kolejne dni adoracji Jezusa w Tryptyku Jerozolimskim wzrastała we mnie wdzięczność dla naszego Wielkiego Rodaka Jana Pawła II, bo wierzę, że to On sprawił, że nasza bazylika stała się godnym miejscem przebywania tego ołtarza, który ma docelowo przebywać przy IV Stacji Drogi Krzyżowej w Jerozolimie. Wyrażając Bogu wdzięczność, za Wielkiego Jana Pawła II, tym bardziej prosiłem Go o rychłe wyniesienie niezwykłego Papieża na ołtarze.

Jestem przekonany, że zimne, styczniowe dwa tygodnie, które przeżyliśmy w naszej bazylice dzięki serdecznej modlitwie przed Jezusem wystawionym w Najświętszym Sakramencie w ołtarzu pokoju, powiały dużym ciepłem w sercach naszych.

Bogu niech będą dzięki za głębokie przeżycie tych pięknych dni, a Matce Nieustającej Pomocy synowska miłość za Jej towarzyszenie. *ks. Proboszcz*

Porządek kolędy od 26 stycznia 2009r.

Poniedziałek 26.01.2009		
Ks. Krzysztof Główka	9.00	Os. M. Wadowity 30
Ks. Wojciech Szeląg	9.00	Os. Słoneczne
Ks. Wojciech Szeląg	14.00	ul. Pułaskiego /od ul. Gimnazjalnej w kierunku Batorego/
Ks. Marek Poznański	15.00	Dokończenie ulicy Krasińskiego
Wtorek 27.01.2009		
Ks. Wojciech Szeląg	9.00	Pl. Boh. Getta
Środa 28.01.2009		
Ks. Wojciech Szeląg	14.30	ul. Mydlarska
Ks. Wojciech Szeląg	15.00	Os. Westerplatte 5 i 6
Czwartek 29.01.2009		
Ks. Wojciech Szeląg	16.30	ul. Krakowska

Intencje mszalne:

Poniedziałek *26 stycznia*
6.00 Śp. Jan Widlarz
7.00 Śp. Bronisława Król
7.30 Śp. Rozalia Kwarciak
8.00 Śp. Leokadia Kądziołka
12.00 Śp. Piotr Zychowicz
18.00 Śp. Tadeusz Janik
Śp. Marian Kokoszka

Wtorek *27 stycznia*
6.00 Śp. Jan Widlarz
7.00 Śp. Leokadia Kądziołka
7.30 Śp. Bronisława Król
8.00 Śp. Piotr Zychowicz
12.00 Śp. Rozalia Kwarciak
18.00 Dziękczynno błagalna w 75 r. urodzin
Śp. Marian Kokoszka

Środa *28 stycznia*
6.00 Śp. Helena Bogunia
7.00 Sp. Leokadia Kądziołka
7.30 Śp. Feliks Kubera
8.00 Śp. Bronisława Król
12.00 Śp. Maria Westwalewicz - 2 r. śm.
18.00 *W intencjach nowenny*
Za zmarłych:
Śp. Irena Pławna
Śp. Jan Widlarz
Śp. Rozalia Kwarciak
Śp. Stanisław Kot
Śp. Piotr Zychowicz
Śp. Maria Józefowska
Śp. Janina Zając
Śp. Marian Kokoszka
Śp. Grażyna Szafarz
Śp. Bronisław Durda
Śp. Władysław Dura

Czwartek *29 stycznia*
6.00 Sp. Rozalia Kwarciak
7.00 Śp. Jan Widlarz
7.30 Śp. Leokadia Kądziołka
8.00 Śp. Piotr Zychowicz
12.00 Śp. Bronisława Król
18.00 W intencji dusz w czyśćcu cierpiących
Śp. Jan Cieślak - 10 r. śm.

Piątek *30 stycznia*
6.00 Śp. Marian Kokoszka
7.00 Śp. Jan Widlarz
7.30 Śp. Leokadia Kądziołka
8.00 Śp. Rozalia Kwarciak
12.00 Śp. Piotr Zychowicz
18.00 Śp. Bronisława Król
Sp. Grażyna Szafarz

Sobota *31 stycznia*
6.00 Sp. Marian Kokoszka
7.00 Śp. Jan Widlarz
7.30 Śp. Rozalia Kwarciak
8.00 W 60 r. urodzin Adama w podziękowaniu za otrzymane łaski z prośbą o błog. Boże na dalsze lata
12.00 Śp. Eugeniusz Król
18.00 Śp. Maria i Bronisław Gracjasz
Sp. Leokadia Kądziołka

Niedziela *1 lutego*
6.00
7.30
9.00 *Msze św. w intencji Rodzin*
10.30 *przyjmujących kolędę*
12.00
13.15
18.00

Święci tego tygodnia: w poniedziałek – wspomnienie świętych biskupów Tymoteusza i Tytusa, we wtorek – wspomnienie bł. Jerzego Matulewicza, biskupa, w środę – wspomnienie św. Tomasza z Akwinu, prezbitera i doktora Kościoła, w czwartek – wspomnienie św. Anieli Merici, dziewicy, w sobotę – wspomnienie św. Jana Bosko, prezbitera.

5. W przyszłą niedzielę wszystkie Msze Św. będą odprawione w intencji rodzin, które przyjęły w tym roku błogosławieństwo kolędowe.

6. W przyszłą niedzielę składka na potrzeby kościoła. W najbliższym czasie wykonamy jeden nowy pająk, a dalsze poddajemy gruntownej renowacji. Koszt tej pracy wyniesie 15 tys. zł.

7. Sakramentu bierzmowania udzieli ks. bp Jan Zając w poniedziałek 27 kwietnia o godz. 18.00. Niech kandydaci do tego sakramentu, zwłaszcza młodzież z klas III, wykorzysta trzy miesiące do jak najlepszego przygotowania się na jego przyjęcie.

/-/ ks. J.Gil - Proboszcz

Moje kolędowanie

Dziękuję Bogu, że mogłem już przez 46 lat odwiedzać rodziny z Bożym błogosławieństwem. Zawsze uświadamiam sobie, że nawiedzenie zwane kolędą jest wielką Bożą łaskę – uśmiechem Boga i ludzi do mnie. W naszej parafii wadowickiej błogosławieństwo rodzinom w okresie Bożego Narodzenia niesie sześciu kapłanów – ponieważ jest pięciu wikarych i proboszcz. Każdy z nas ma swój wyznaczony rejon. Na poszczególnego kapłana przypada ok. 400 rodzin. Część parafii, do której idzie określony kapłan jest już wcześniej określona, bo idą według wcześniej wyznaczonego planu. Również parafianie łatwo się domyślają, kto w danym roku idzie, gdyż jest już ustalony schemat. Np. ja chodzę zawsze po ks. Marku Poznańskim, a po mnie obecnie odwiedza dany rejon ks. Grzegorz Kufel. Również każdy z księży wyznacza sobie według własnej decyzji czas i ilość nawiedzanych rodzin. Poszczególni kapłani dostosowują kolędę do innych zajęć duszpasterskich. Stąd są też pewne zawirowania w porządku kolędowym. Ja np. wyznaczyłem kolędowanie w określonym dniu w danym bloku czy też ulicy – zapisałem to w biuletynie, a tymczasem niespodziewanie musiałem uczestniczyć w zebraniu duszpasterskim w Kurii Metropolitalnej. W ogłoszeniach niedzielnych czytaliśmy tak jak będziemy chodzić, ale w biuletynie i Internecie było inaczej, bo te wiadomości były wcześniej podane, a później się zdezaktualizowały. Było mi bardzo przykro, gdy dowiadywałem się, że niektórzy parafianie brali urlopy, by ze mną spotkać się na kolędzie, a ja tymczasem zawiodłem ich oczekiwanie, bo nie przybyłem. Przepraszam tych, których zawiodłem, ale to nie było z mojej winy. Siła wyższa – moi przełożeni – tak zadecydowali.

Czasami spotkałem się również z wymówką, że szkoda, że ksiądz Proboszcz tak wcześnie chodzi. Rozpoczynałem kolędę przeważnie o godz. 9 lub 10 rano. Najlepiej byłoby, gdyby księża chodzili między godziną 16 a 20. Byłby wtedy najoptymalniejszy czas, by spotkać wszystkich w rodzinie. Niestety nie da się zadowolić wszystkich. Ja normalnie wieczorem mam w parafii różne spotkania duszpasterskie. Staram się też zastępować kapłanów, gdyż oni katechizując nie byliby w stanie obejść kolędy.

Nieraz też słuchając wypowiedzi domowników kiedy wychodzą do pracy i z niej wracają, albo też w jakich godzinach uczą się dzieci – dostrzegam ogromne trudności w zgromadzeniu całej rodziny na

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

spotkaniach kolędowych. Najlepszy dowód, że w wolne soboty, a także niedzielne popołudnia też nie spotykamy się z całą rodziną. Doświadczam ile trzeba chęci i dobrej woli, żeby spotkać się podczas wizyty kolędowej z kapłanem. Dowiaduję się, że dla niektórych domowników z różnych przyczyn jest to prawie niemożliwe w określonym roku. Wiem też, że niektórym na takim spotkaniu w ogóle nie zależy. Pod byle jakim pozorem, prawdziwym lub na prędce sfabrykowanym, absentują się od tych spotkań.

Tym pierwszym, którzy dużo trudu wkładają by spotkać się z kapłanem na kolędzie wyrażam wielką wdzięczność oraz ogromną cześć. Tym drugim, którzy nie chcą albo nie mogą – życzę, by przyszedł dogodny rok, w którym przeżyliby do głębi spotkanie kolędowe.

Jaki sens ma nawiedzenie domów przez księdza w okresie Świąt Bożego Narodzenia? Gdy rozpoczynam kolędę wypowiadam słowa piątej modlitwy eucharystycznej: „Uczyń nas otwartymi i pełnymi gotowości wobec braci, których spotkamy na naszej drodze, abyśmy mogli dzielić ich byle i strapienia, radości i nadzieje oraz postępować razem na drodze zbawienia.”

Na drodze kolędowej spotkałem różnych ludzi. Odwiedziłem najrozmaitsze rodziny. Bardzo pragnąłem być wobec nich otwarty i pełnym gotowości, aby ich wysłuchać, a tym bardziej by dzielić ich bóle i strapienia, radości i nadzieje.

Spotkania z rodzinami oraz poszczególnymi parafianami zawsze mobilizują mnie, by tym bardziej zasłyszane treści przedstawiać w modlitwie Jezusowi Chrystusowi. Mocno wierzę, że tak jak Maryja w Kanie Galilejskiej mówiła do Chrystusa: „Synu, wina nie mają. Mają duże braki.” Tak ja za Jej przykładem mówię do Chrystusa – naszego Pana, że ta rodzina zdrowia nie ma, zgody nie ma, pieniędzy nie ma... nie ma... nie ma... nie ma...

Synu Boży ulituj się nad nimi.

ks. Proboszcz

Oczarowanie Tryptykiem

Przepiękny ołtarz zwany Tryptykiem Jerozolimskim był wyłożony, czyli rozłożony w naszej bazylice w poniedziałek 5 stycznia 2009 roku. Został zdeponowany, czyli złożony w poniedziałek 19 stycznia 2009 roku. Przebywał u nas przez całe dwa tygodnie.

Wcześniej powiadomiliśmy księży dziekanów z sześciu dekanatów o obecności ołtarza, w którym będzie odbywała się uroczysta adoracja w bazylice wadowickiej. Powiadamiając księży dziekanów o tym fakcie, przekazaliśmy do każdej parafii specjalny afisz, oraz biuletyn z krótką historią tego ołtarza. Powyższe informacje otrzymały następujące dekanaty Podbeskidzia: dekanat makowski, suski, kalwaryjski, dwa wadowickie, oraz zatorski. Księżom proboszczom dwóch najbliższych dekanatów: naszego, czyli Wadowice Północ, oraz Wadowice Południe zaproponowaliśmy, aby zechcieli podjąć się z parafianami godzinnej adoracji oraz udziału we mszy św. Uznaliśmy, że najlepszym terminem będzie czas przedpołudniowy, czyli godz. 11.00, oraz wieczorny, o godz. 17.00. Naszą propozycję chętnie zaakceptowali księża proboszczowie.

W drugim adoracyjnym tygodniu poprosiliśmy do adoracji dwa domy zakonne żeńskie, oraz dwa domy zakonne męskie. Wyznaczyliśmy na tę adorację godzinę 15.30. Z radością zakonnice i zakonnicy wzięli udział w godzinnych adoracjach. I tak we wtorek były Siostry Nazaretanki, w środę Księża Pallotyni z Kopca, w czwartek Siostry Albertynki, w piątek Ojcowie Karmelici z Górki. Ponieważ tak Księża Pallotyni, jak i Ojcowie Karmelici prowadzą duszpasterstwo, dlatego zmobilizowali także wiernych chodzących do ich kościołów. Ojcowie Karmelici są kapelanami więzienia wadowickiego – stad nas nie dziwi, że również z zakładu karnego grupa podopiecznych wraz z wychowawcami zaznaczyła swą obecność.

Wszyscy kapłani zaproszonych parafii starali się przybyć na adorację z dużą ilością wiernych. Również adoracje i kazania były opracowane z wielką starannością. Niektóre parafie, jak np. Chocznia, Klecza i Woźniki przybyły z orkiestrami. Przy innych wspólnotach, jak np. Radocza i Frydrychowice brały udział ich parafialne chóry. Piękne schole młodzieżowe z Frydrychowic oraz Witanowic, a także Wadowic bardzo ubogaciły prowadzone adoracje. Parafie naszych dekanatów są różnych wielkości. Proporcjonalnie do liczby parafian brały udział grupy w adoracjach Najświętszego Sakramentu w bazylice wadowickiej. Byłem pod wrażeniem, ile w te mroźne dni styczniowe przybywało wierzących z różnych parafii. Trudno mi nawet ocenić, z których przybyło najwięcej, a z których było najmniej. Wiem, że w tych dniach kolędy parafialnej księża musieli włożyć duży wysiłek, by zorganizować adorację i udział we mszy św. Jestem im za to bardzo wdzięczny.

Nasi parafianie przychodzili na adorację o różnych porach w najróżniejsze dni. Specjalnie jednak dla naszej parafii zorganizowaliśmy godzinną adorację w niedzielę 18 stycznia o godz. 16.00. Ks. Maciej Ścibor wraz z scholą młodzieżową poprowadził modlitwy adoracyjne. Przybyło na godzinę czuwania bardzo wielu parafian. Szczelnie wypełnili kaplicę Ukrzyżowania, jak również nawę boczną przylegającą do tej kaplicy, a także wiele ławek w nawie głównej. Myślę, że mogło być ok. 300 wiernych. Wzruszające było pożegnanie naszych parafian z Najświętszym Sakramentem wyłożonym w Tryptyku. Poprosiłem, aby na zakończenie adoracji wierni na sposób jasnogórski przechodzili poprzed ołtarz – wyrażając Jezusowi swoją miłość i dokładnie przyglądając się pięknu i bogactwu tego ołtarza. Procesyjne przechodzenie trwało pół godziny.

Do powyższych adoracji, które były przeprowadzone w tych dwóch tygodniach, należy także dodać godziny czuwań poszczególnych grup parafialnych, a także spotkania adoracyjne młodzieży z różnych klas, zwłaszcza szkół średnich i gimnazjalnych, którzy przychodzili ze swymi katechetami.

Dwa tygodnie adoracji Najświętszego Sakramentu w Tryptyku Jerozolimskim były dla mnie wielkim przeżyciem. Środki społeczne przekazywały, że w tamtych dniach trwała militarna ofensywa wojsk izraelskich przeciwko Palestyńczykom. Było dużo ludzi zabitych. Ziemia Święta wybrana przez Najwyższego, jako miejsce objawienia miłości Boga do człowieka stała się zwłaszcza przez ostatnie dziesiątki lat, tym bardziej w tych dniach miejscem wyjątkowej nienawiści. Ziemia,

(ciąg dalszy na str. 7)